

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 13 listopada 2015 r.**

Powód M. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 4.477,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody powstałej w pojeździe marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 20 września 2014 r. jest zobowiązany do zapłaty z tytułu powyższej szkody odszkodowania odpowiadającego kosztom najmu pojazdu zastępczego na rzecz poszkodowanej M. K., która przelała swoją wierzycelność z tego tytułu na powoda. Dochodzona pozew kwota odpowiadała nieuznanym przez pozwanego kosztom najmu pojazdu zastępczego w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w wysokości wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 12 stycznia 2015 r., w ramach której czasookres najmu został oznaczony na 26 dni, zaś wysokość stawki za jedną dobę najmu na kwotę 140,00 zł netto. Zgodnie z tą fakturą należność za najem pojazdu zastępczego wynosiła 4.477,20 zł brutto. Według powoda mimo zgłoszenia szkody przez poszkodowaną, zawiadomienia ubezpieczyciela o cesji wierzycelności, a następnie kierowania wezwań do zapłaty, pozwana uznała roszczenie jedynie w części. W związku z powyższym do zapłaty pozostaje kwota dochodzona pozewem wraz z ustawowymi odsetkami.

(pozew k. 3-8)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 11 marca 2015 r. w sprawie I Nc 438/15 Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty - k. 37)

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany, nie kwestionując okoliczności zdarzenia ubezpieczeniowego i własnej odpowiedzialności, wskazał, że żądanie powoda jest wygórowane. Według pozwanego wnikliwa analiza całokształtu sprawy, skutkowałą wypłatą odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego za okres 12 dni (4 dni na łączny czas oczekiwania na oględziny, 2 dni oczekiwania na części zamienne, 3 dni technologiczny czas naprawy oraz 3 dni na dni wolne) w łącznej kwocie 1.572,00 brutto. Pozwany stwierdził, że zastosowana przy przedmiotowym najmie stawka (172,20 zł brutto) została stanowczo zawyżona. Według pozwanego zasadną stawką była stawka w wysokości 131 zł brutto.

(sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 40-44)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 września 2014 r. pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność poszkodowanej M. K. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosił posiadacz pojazdu ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w S.. Szkoda została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: oświadczenie – k. 23, akta szkody na płycie CD – k. 51)

W okresie od dnia 20 września 2014 r. do 7 stycznia 2015 r. uszkodzony samochód poszkodowanej znajdował się w serwisie naprawczym. W dniu 6 października 2014 r. poszkodowana zawarła z powodem M. D. umowę najmu, której przedmiotem był najem pojazdu zastępczego marki T. (...) za cenę 140 zł netto za dobę. Umowa najmu objęła okres najmu pojazdu zastępczego od dnia 6 października 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r. W dniu 6 października 2014 r. poszkodowana złożyła oświadczenie, że nie ma możliwości zastąpienia uszkodzonego pojazdu innym pojazdem, a także, że uszkodzony pojazd wykorzystywany jest przez nią do codziennego funkcjonowania, a w szczególności

do dojazdów do żłobka w celu odbierania dziecka oraz do dojazdów do lekarza. Pomimo tego, że pojazd zastępczy wynajmowany był w okresie od dnia 6 października 2014 r. (godzina 17.00) do dnia 22 grudnia 2014 r. powód obciążył poszkodowaną fakturą VAT nr (...) z dnia 12 stycznia 2015 r. wystawioną na kwotę 4.477,20 zł jedynie za 26 dni najmu. Wysokość stawki za jedną dobę najmu określona została w tej fakturze na kwotę 140 zł netto.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 12-16, pełnomocnictwo – k. 17, faktura VAT numer (...) z dnia 12 stycznia 2015 r., protokół naprawy pojazdu – k. 19-20, oświadczenie – k. 23, protokół zdawczo-odbiorczy – k. 24, akta szkody na płycie CD – k. 51)

W dniu 7 stycznia 2015 r. poszkodowana M. K. przelała na powoda wierzytelność odszkodowawczą przysługującą jej w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela z polisy OC z tytułu przedmiotowej szkody - celem pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwany z tytułu wynajmu samochodu zastępczego wypłacił odszkodowanie w kwocie 1.572,00 zł brutto, weryfikując wysokość stawki najmu do kwoty 131,00 zł brutto oraz przyjmując, że celowy i ekonomicznie uzasadniony okres tego najmu wynosił 12 dni. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie wypłacił powodowi pozostałej części określonej w wymienionej wyżej fakturze VAT należności.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: umowa cesji wierzytelności – k. 21-22, zgłoszenie roszczenia – k. 25-28, informacja o przyznaniu odszkodowania – k. 29-30, wezwanie do zapłaty – k. 31-34, pismo pozwanego – k. 35, akta szkody na płycie CD – k. 51)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron, w zakresie w jakim nie były one kwestionowane przed drugą stroną. Sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów prywatnych załączonych do akt niniejszej sprawy, w tym znajdujących się w aktach szkody, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej. Sąd uznał jedynie, że przedstawione przez powoda dowody nie wykazały ani zasadności i celowości najmu pojazdu zastępczego przez okres 26 dni, ani też celowości i ekonomicznego uzasadnienia dla zastosowanej przy tym najmie stawki w wysokości 140 zł netto (art. 6 k.c.). Przedstawione w tym zakresie przez powoda dowody z jednej strony cechują się niejednoznacznością, a nawet wzajemną rozbieżnością, a z drugiej strony nie znalazły one potwierdzenia w innych w pełni obiektywnych dowodach. W szczególności istotne rozbieżności występują pomiędzy umową najmu pojazdu zastępczego, w której okres najmu określony został na okres od dnia 6 października 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r., a treścią faktury VAT dotyczącej tego najmu wystawionej przez powoda (w której okres najmu pojazdu zastępczego określony został jedynie na 26 dni), czy treścią protokołu naprawy pojazdu, z którego wynika, że poszkodowana oddała uszkodzony samochód do serwisu naprawczego już w dniu 20 września 2014 r., a odebrała go z serwisu dopiero w dniu 7 stycznia 2015 r. Okoliczność, że rzeczywisty okres naprawy uszkodzonego samochodu nie pokrywał się z okresem najmu pojazdu zastępczego wskazuje, że w okresie od dnia 20 września 2014 r. do dnia 7 stycznia 2015 r. zdarzały się okresy, w których poszkodowana nie potrzebowała pojazdu zastępczego. Dodatkowo wątpliwości budzi treść samej faktury VAT dotyczącej najmu pojazdu zastępczego, w której powód nie sprecyzował, które konkretnie 26 dni najmu zostały objęte tą fakturą. Powód nie przedstawił ponadto przekonujących dowodów, które uzasadniałyby tak długi okres trwania naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanej jak ten który został wskazany w protokole naprawy pojazdu, to jest okres od 20 września 2014 r. do dnia 7 stycznia 2015 r. Pozwany nie zaproponował w końcu w pełni obiektywnych dowodów, które kazałyby uznać zastosowaną przy przedmiotowym najmie pojazdu zastępczego stawkę (na poziomie 140 zł netto) za celową i ekonomicznie uzasadnioną. Tym samym przedstawione przez powoda dowody nie podważyły zasadności twierdzeń pozwanego odnoszących się zarówno do celowego i ekonomicznie uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego (który wynosił według pozwanego jedynie 12 dni), jak i do celowej i ekonomicznie uzasadnionej wysokości stawki tego najmu (która według pozwanego wynosiła 131 zł brutto).

W konsekwencji Sąd oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowody oraz opierając się na wymogach wynikających dla stron z przepisów art. 6 k.c. stwierdził, że uzasadnione było wynajmowanie przez poszkodowaną

pojazdu zastępczego przez okres 12 dni według stawki 131 zł brutto. Przy uwzględnieniu tej stawki pozwany jeszcze przed dniem wniesienia pozwu, uznając, że uzasadnione było wynajmowanie pojazdu zastępczego przez 12 dni, przyznał z tego tytułu odszkodowanie w wysokości 1.572,00 zł brutto.

### ***Powództwo Sąd uznał za nieuzasadnione.***

W niniejszej sprawie niesporna była zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Pozwany nie kwestionował również konieczność wynajmu przez poszkodowaną samochodu zastępczego. Spór pomiędzy stronami dotyczył głównie długości okresu najmu pojazdu zastępczego oraz wysokości stawki zastosowanej przy tym najmie.

Zgodnie z przepisami art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W świetle natomiast § 2 przedmiotowego unormowania – w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W świetle powyższego, sprawca szkody, a tym samym ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej nie odpowiadają za wszelkie straty doznane przez poszkodowanego, ale jedynie za takie straty, które wynikają z sytuacji typowych, normalnych. Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela obejmuje więc wszelkie te straty, które pozostają w adekwatnym (normalnym, typowym) związku przyczynowym, ze zdarzeniem, z którego wynikła szkoda.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie w majątku poszkodowanej na skutek kolizji drogowej z dnia 20 września 2014 r. poza szkodą w postaci uszkodzenia pojazdu powstała również szkoda związana z koniecznością najmu pojazdu zastępczego w okresie niezbędnym dla dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, to jest w okresie 12 dni. Pomiędzy zdarzeniem, z którego szkoda wynikła, to jest pomiędzy kolizją drogową, a przedmiotową szkodą zaistniał adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Najem pojazdu zastępczego był bowiem normalną konsekwencją niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu w okresie niezbędnym do jego naprawy. W niniejszej sprawie jest bowiem okolicznością bezsporną, że na skutek kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosi sprawca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, został uszkodzony pojazd stanowiący własność poszkodowanej. W konsekwencji przedmiotowy pojazd został oddany do naprawy. W związku z powyższym w okresie naprawy poszkodowana nie mogła korzystać z uszkodzonego pojazdu. Natomiast bezsporne jest, że samochód ten w czasie powstania szkody oraz w okresie naprawy był niezbędny poszkodowanej.

Skoro więc uszkodzony pojazd w okresie naprawy był poszkodowanej niezbędny, to nie sposób odmówić zasadności twierdzeniu, że koszty poniesione z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie niezbędnym do dokonania tej naprawy (to jest w okresie 12 dni) mieszczą się w ramach szkody majątkowej powstałej w związku z zaistniałą kolizją drogową. Wynajęcie pojazdu zastępczego jest bowiem w takiej sytuacji niewątpliwie normalnym następstwem zdarzenia polegającego na uszkodzeniu pojazdu, co też wiązało się z koniecznością oddania go do naprawy.

Zgodnie natomiast z utrwalonymi poglądami doktryny i judykatury odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Pogląd ten należy w pełni podzielić, albowiem adekwatny związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej.

Przechodząc z kolei do oceny wysokości roszczenia określonego w pozwie, należy wskazać, że w przypadku uszkodzenia pojazdu i naprawy tego pojazdu, normalnym następstwem jest, iż poszkodowany korzysta odpłatnie z pojazdu zastępczego przez czas, który jest niezbędny dla dokonania naprawy. W przedmiotowej sprawie czas ten wynosił 12 dni, przy czym celowa i ekonomicznie uzasadniona wysokość stawki tego najmu wynosiła 131,00 zł brutto za dobę.

Mając na uwadze to, że pozwany jeszcze przed dniem wniesienia pozwu wypłacił pełne odszkodowanie wynikające z konieczności korzystania przez poszkodowaną z samochodu zastępczego, Sąd oddalił powództwo w całości na mocy art. 822 k.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz art. 363 § 1 k.c. a contrario.

Sąd w punkcie II wyroku na mocy art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. oraz w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na koniec wyjaśnić należy, że Sąd Rejonowy w Gdyni rozpoznał niniejszą sprawę w VI Wydziale Gospodarczym, pomimo iż sprawa ta nie była w ocenie Sądu sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. nr 33, poz. 175 z późn. zm.). Zasadność tego stanowiska znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r. (III CSK 282/11) Sąd Najwyższy stwierdził: Nie ma wątpliwości, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia. Identyczny pogląd przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 listopada 2011 r. (III CZP 67/11). Sąd Najwyższy dodał w tym wypadku, że warunkiem uznania czynności podejmowanych w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności gospodarczej w sposób bezpośredni lub pośredni za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej jest istnienie pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia normalnego i funkcjonalnego związku. W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2007 r. (I CSK 435/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że do uznania danej sprawy za sprawę gospodarczą konieczne jest ustalenie, że w ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej mieści się stosunek prawny, z którego sprawa wynika. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem zaliczenia sprawy o odszkodowanie za czyn niedozwolony wyrządzony przez przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy do zakresu działalności gospodarczej obu stron jest stwierdzenie, że powstanie szkody spowodowane zostało ruchem przedsiębiorstwa sprawcy deliktu i miało bezpośredni wpływ na zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 45/05) Sąd Najwyższy stwierdził, że sprawa pozostaje w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę nie tylko wtedy, gdy stosunek cywilnoprawny, z którego spór wynika, mieści się w obrębie tej działalności, ale także wtedy, gdy sprawa będąca przedmiotem rozpoznania przez sąd wynika z prowadzenia tej działalności. Również więc i tym stanowiskiem Sąd Najwyższy potwierdził, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia. Pogląd, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej decydują okoliczności istniejące w chwili jego powstania znalazł potwierdzenie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (II CZ 151/04) oraz z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08), w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r. (III CZP 43/03), a także w wyroku z dnia 27 maja 2010 r. (III CSK 230/09).

Ważne dla oceny niniejszej sprawy stwierdzenia zawarte zostały w tym zakresie zwłaszcza w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (II CZ 151/04) oraz z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08). W szerszym fragmencie uzasadnienia pierwszego z tych postanowień Sąd Najwyższy stwierdził:

Rację ma żalący, że niniejsza sprawa nie pozostaje w związku z zakresem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Przedmiotem sporu jest bowiem skierowane bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi żądanie zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi przez osobę trzecią związaną z pozwanym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Żądanie powoda wiąże się z faktem wyrządzenia mu szkody w mieniu przez osobę trzecią, za którą wobec poszkodowanego odpowiada ubezpieczyciel z tytułu umowy ubezpieczenia OC (art. 822 k.c.), o ile oczywiście spełnione zostały przesłanki powstania tej odpowiedzialności. Tak ukształtowana podstawa faktyczna i prawna powództwa nie pozwala na aprobatę stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że

żądanie powoda pozostaje w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. O istnieniu takiego związku żądania powoda z zakresem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie może przesądzać okoliczność, że uszkodzony pojazd powoda był wykorzystywany w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w postaci świadczenia usług transportowych. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest bowiem żądanie zapłaty będące następstwem skutków zachowania się osoby trzeciej za które odpowiada pozwany, a takie żądanie nie wiąże się z jakimikolwiek przejawami aktywności powoda mieszczącymi się w zakresie przedmiotu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu tego samego postanowienia Sąd Najwyższy przesądził, że w sytuacji gdy obie strony sporu są przedsiębiorcami, ale przedmiot sprawy nie pozostaje w bezpośrednim związku z zakresem prowadzonej działalności gospodarczej przez którąkolwiek z nich, to sprawa nie przestaje być sprawą cywilną, ani nie nabiera charakteru sprawy gospodarczej wskutek rozpoznania jej przez Sąd gospodarczy.

W postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08) Sąd Najwyższy przesądził z kolei:

Sprawa o odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia AC pojazdów mechanicznych nie ma charakteru sprawy gospodarczej bowiem stosunek cywilny będący jej podstawą nie wynika z prowadzonej przez ubezpieczającego działalności gospodarczej, lecz z zajścia zdarzenia objętego łączącą strony umową ubezpieczenia AC pojazdu mechanicznego.

Omawiane stanowisko prezentowane jest również poza orzecnictwem. Dobitnie zostało ono wyartykułowane przez J. O. i Ł. P. w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2010 r. w sprawie III CZP 44/10 (Glosa 2011/3/89):

Momentem decydującym o istnieniu związku roszczenia z działalnością jest bowiem moment, w którym roszczenie powstało. Późniejsze zmiany – w tym zmiany podmiotowe w zobowiązaniu – żadnego skutku w tej materii nie odnoszą.

Dla poparcia prezentowanego przez Sąd stanowiska wskazać należy na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące spraw, w których związek dochodzonych roszczeń z działalnością gospodarczą istniał od momentu ich powstania. I tak w szczególności uznanie przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2000 r. (I CZ 242/99) za sprawę gospodarczą dotyczyło sprawy, w której źródłem dochodzonego roszczenia była szkoda spowodowana przez objętego ubezpieczeniem OC przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy. Podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r. (II CSK 601/08) dotyczył uznania za sprawę gospodarczą sprawy z powództwa poszkodowanego przedsiębiorcy przeciwko ubezpieczycielowi drugiego przedsiębiorcy, to jest przeciwko ubezpieczycielowi spółki, która spowodowała powstanie szkody. Również wyrokiem z dnia 8 lipca 2007 r. (I CSK 435/06) Sąd Najwyższy uznał za sprawę gospodarczą sprawę o odszkodowanie za czyn niedozwolony wyrządzony przez przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy, o ile powstanie szkody spowodowane zostało ruchem przedsiębiorstwa sprawcy deliktu i miało bezpośredni wpływ na zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowane przedsiębiorstwo. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 45/05) odnosiła się do sprawy, w której źródłem dochodzonego roszczenia był stosunek cywilnoprawny pomiędzy dwoma przedsiębiorcami (sprzedaż gazu technicznego) mieszczący się w zakresie ich działalności gospodarczej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r. (IV CSK 505/08) Sąd Najwyższy sprawę z powództwa Skarbu Państwa – Nadleśnictwa J. przeciwko pozwanej spółce akcyjnej o zasądzenie należności tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego bez tytułu prawnego z nieruchomości Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Nadleśnictwa J. uznał za sprawę gospodarczą z uwagi na to, że dochodzone roszczenie od momentu jego powstania miało związek zarówno z działalnością gospodarczą prowadzoną przez Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśnictwo J., jak i z działalnością gospodarczą prowadzoną przez wymienioną spółkę akcyjną.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2010 r. wydanej w sprawie III CZP 44/10 Sąd Najwyższy stwierdził:

Poszukując odpowiedzi na pytanie czy konkretne roszczenie przedsiębiorcy jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą przyjąć należy, że będzie tak zawsze, gdy wskazuje ono (to znaczy owo roszczenie przedsiębiorcy) związek funkcjonalny z tą działalnością.

Tak sformułowanym poglądem Sąd Najwyższy przyjął więc, że aby można było mówić o związku roszczenia przedsiębiorcy z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą konieczne jest po pierwsze wykazanie, że roszczenie przysługuje przedsiębiorcy, a po drugie wykazanie związku funkcjonalnego tego roszczenia z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto:

Jeżeli przedsiębiorca dochodzi wynagrodzenia naprawienia wyrządzonej mu szkody, albo roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, czy jak w rozważanym stanie faktycznym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niego nieruchomości, to roszczenia te będą związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, jeżeli uzyskane w ten sposób środki przeznaczy na prowadzenie działalności gospodarczej. Tylko gdyby w konkretnym stanie faktycznym wykazano, że uzyskane w ten sposób przychody przedsiębiorca przeznacza na inne cele niż związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, można by uznać, że w takiej sytuacji jego roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Jakkolwiek poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy wymienioną uchwałą budzą uzasadnione zastrzeżenia (wyrażone na przykład w głosie krytycznej: J. Olesiaka, Ł. Pajora, Glosa 2011/3/89), to nawet akceptacja tych poglądów prowadziłaby do wniosku, że będąca przedmiotem niniejszego postępowania sprawa nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych. Dochodzenie przez powoda (jako cesjonariusza wierzytelności) roszczenia, które w momencie powstania nie miało funkcjonalnego związku z działalnością gospodarczą, nie ma bowiem skutkować uzyskaniem przez powoda środków na prowadzenie działalności gospodarczej. Przedmiotem postępowania jest bowiem roszczenie o naprawienie szkody, jakiej doznał poszkodowany (cedent), które to roszczenie nie miało związku z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W konsekwencji powyższych uwag za zasadne, a nawet za ugruntowane, uznać należy stanowisko, że o związku dochodzonego roszczenia z działalnością gospodarczą, a tym samym o możliwości uznania sprawy o takie roszczenie za sprawą gospodarczą, decydują okoliczności istniejące w chwili jego powstania. Jeśli w chwili powstania roszczenia nie miało ono związku z działalnością gospodarczą (a z takim roszczeniem mamy do czynienia w niniejszej sprawie), nabycie wierzytelności, z której roszczenie to wynika przez przedsiębiorcę sytuacji tej nie zmienia, i to bez względu na to, czy samo nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez cesjonariusza działalnością gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego:

Czy jest sprawą gospodarczą sprawa o roszczenie bezpośrednio wynikające z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, którą wytoczył zakładowi ubezpieczeń przedsiębiorca z powołaniem się na umowę cesji zawartą z osobą poszkodowaną w wypadku komunikacyjnym.

Rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu wymienionego postanowienia doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku:

Sam brak wpisu w ewidencji działalności gospodarczej, że przedmiotem działalności przedsiębiorcy jest obrót wierzytelnościami, nie przesądza o tym, iż roszczenie przedsiębiorcy, wynikające z nabytej wierzytelności, nie

pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, jeżeli nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15) Sąd Najwyższy odmówił natomiast podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego:

Czy wierzytelność wynikająca bezpośrednio z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, nabytą na podstawie umowy przelewu wierzytelności po jej powstaniu od poszkodowanego niebędącego przedsiębiorcą, można uznać za pozostającą, w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. z 1989 r., nr 33, poz. 175, z późn. zm.), w zakresie prowadzonej przez powoda działalności, której zasadniczym przedmiotem jest wynajem samochodów, co w konsekwencji kwalifikować będzie niniejszą sprawę jako gospodarczą?”

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. Sąd Najwyższy powołał się w sposób ogólny na analizę dotychczasowego orzecznictwa, przeprowadzoną w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. w sprawie III CZP 69/12, która zdaniem Sądu Najwyższego również w sprawie III CZP 12/15 prowadzi do konkluzji, że ukształtował się dominujący kierunek wykładni szeroko ujmujący związek dochodzonego roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej, przyjmujący jego występowanie nie tylko wtedy, gdy stosunek cywilnoprawny, z którego spór wynika, mieści się w obrębie określonej działalności, ale także wtedy, gdy sprawa będąca przedmiotem rozpoznawania przez sąd wynika z prowadzenia tej działalności, ocenianego w konkretnym stanie faktycznym, przy uwzględnieniu zindywidualizowanych okoliczności. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. stwierdził ponadto:

Jako kryteria istotne należy traktować to, czy poddawana ocenie sprawa dotyczy zachowań przedsiębiorcy stanowiących przejaw wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i obejmuje czynności związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, wytwarzaniem dóbr materialnych lub świadczeniem usług, nakierowanym na osiągnięcie zysku, które pozostają w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu i nie muszą być związane wyłącznie ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy.

W świetle przedstawionej wyżej szczegółowej analizy prawnej (popartej również orzecznictwem Sądu Najwyższego) stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) i niejako powtórzone w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15) uznać należy za błędne. Wbrew temu stanowisku dla uznania sprawy o roszczenie dochodzone przez przedsiębiorcę - cesjonariusza za sprawę gospodarczą nie jest wystarczające ustalenie, że nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez cesjonariusza działalnością gospodarczą. Roszczenie, które powstało bez związku z działalnością gospodarczą, nie uzyskuje takiego związku w rezultacie nabycia wierzytelności, z której roszczenie wynika przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą.

Będąca przedmiotem rozpoznania sprawa nie dotyczy zachowań przedsiębiorcy pozostających w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu, o których mówi Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. W chwili powstania roszczenia, będącego przedmiotem niniejszej sprawy, roszczenie to nie miało nie tylko funkcjonalnego, ale w ogóle jakiegokolwiek związku z działalnością powoda. Tym samym niniejsza sprawa, jako sprawa, w której powód jako cesjonariusz dochodzi roszczenia, które w chwili jego powstania nie miało żadnego związku z działalnością gospodarczą nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. nr 33, poz. 175 z późn. zm.).

Odmienny, prezentowany w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) oraz z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15), pogląd skutkuje sytuacją, w której wydziały gospodarcze rozpoznają sprawy o roszczenia, których źródłem nie jest jakakolwiek działalność gospodarcza poszkodowanego – cedenta, gdy rozpoznanie tego rodzaju spraw należy do właściwości wydziałów cywilnych sądów i do tych wydziałów sprawy

takie winny trafiać. Stanowisko wyrażone w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. oraz z dnia 22 kwietnia 2015 r. zdaje się uznawać za sprawę gospodarczą (podlegającą rozpoznaniu przez wydziały gospodarcze sądów) każdą sprawę wytoczoną przez przedsiębiorcę – cesjonariusza dochodzonej wierzytelności przeciwko innemu przedsiębiorcy, bez względu na charakter nabytej wierzytelności, to jest bez względu na przedmiot i źródło dochodzonego roszczenia, a więc także na przykład sprawę wytoczoną przez przedsiębiorcę – cesjonariusza przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy szkody o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną poszkodowanemu - cedentowi uszkodzeniem ciała. Także bowiem do takich wypadków mogłoby się odnosić twierdzenie, że nabycie wierzytelności przez przedsiębiorcę – cesjonariusza było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, czy też twierdzenie, że sprawa dotycząca także takich roszczeń wytoczona przed sądem przez przedsiębiorcę – cesjonariusza jest sprawą, która dotyczy zachowań przedsiębiorcy stanowiących przejaw wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i obejmuje czynności związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, wytwarzaniem dóbr materialnych lub świadczeniem usług, nakierowanym na osiągnięcie zysku, które pozostają w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu.